

Bytyń_2
Karta wywiadu etnograficznego

Metryczka miejscowości		
Powiat	szamotulski	
Gmina	Kaźmierz	KA_BY_001
Miejscowość	Bytyń	KA_BY_002

Metryczka wywiadu			
Data realizacji	25.05.2013 r.	Miejsce wykonania	Dom informaterek
Czas trwania	1 h 30 min	Forma i wielkość	Brak danych
Przeprowadzający	T.P.	Komentarz	Wywiad bez nagrania

Metryczka informatorów				
Kod	Płeć (K/M)	Wiek	Funkcja społeczna	Komentarz
KA_BY_002	K	51 l.	Przewodnicząca KGW	Siostra drugiej informatorki
KA_BY_002	K	58 l.	brak	Opiekuje się świetlicą wiejską, gdzie organizowane są różne imprezy

Informacje etnograficzne	
<i>Tematyka</i>	<i>Pozyskane informacje (ew. cytaty)</i>
I. Toponomastyka i etnonimy	
Nazwy miejscowości (historyczne; zwyczajowe)	Część wsi w stronę Pniew nosiła dawniej nazwę Huby, obecnie jest to część wsi.
Nazwy lokalne (przysiółków, części wsi, pól, łąk, pojedynczych gospodarstw)	Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna – pałac i park oraz podwórze gospodarcze. Dawniej chowano tu zwierzęta, pracowała gorzelnia. Teraz po zabudowaniach inwentarskich prawie nic nie pozostało. Co jakiś czas rozbierają kolejny budynek. Jeszcze trochę, to zaczną budować tam domy.
Nazwy topograficzne (cieków wodnych, stawów, wzniesień, obszarów leśnych, toń wodnych, uroczysk)	Jezioro Bytyńskie.
Nazwy pojedynczych obiektów przyrody żywej i nieożywionej (pojedynczych drzew i głązów narzutowych)	Brak informacji.
Endonimy (nazwy własne grup lokalnych i regionalnych)	Brak informacji.
Egzonimy (nazwy zewnętrzne grup lokalnych i regionalnych)	Brak informacji.
II. Folklor dawny i inne zjawiska kulturowe	
Podania (opowieści) o wydarzeniach lokalnych	Brak informacji.
Tradycyjne obrzędy (także te związane z tradycjami religijnymi) doroczne	
1.	<p>Św. Andrzeja (Andrzejki)/św. Katarzyny (Katarzynki)</p> <p>Andrzejki obchodzą dzieci w szkole w Bytyniu. Przychodzą także dzieci do świetlicy.</p>

2.	Św. Marcina/11 listopada	Na św. Marcina piecze się rogaliki z marmoladą albo kupuje się w cukierni gotowe rogalie. Imiennicy obchodzą swoje imieniny.
3.	Adwent	Adwent i Wielki Post to są okresy przed Bożym Narodzeniem i przez Wielkanocą. Nie organizuje się wtedy zabaw ani też nie ma wesel. Mimo różnych zmian, nadal ludzie nie robią wesel w tych okresach.
4.	Św. Mikołaja (Mikołajki)	Na Mikołaja dzieci dostają słodycze, które wkłada się do butów. Buty muszą być czyste. Dzieci duże, a mimo tego domagają się nadal słodyczy.
5.	Wigilia	<p>Na kolację wigilijną to wszyscy czekają cały rok. Tak było dawniej i jest do dziś. Pod obrusem musi się znaleźć siano. Na stole puste nakrycie, dla osoby która może przybyć niespodziewanie tego dnia do domu. Potraw ma być 12, tyle ile miesięcy w roku. Ale nie zawsze tyle się przygotowuje. Pewnie większość ludzi też tyle nie przygotowuje.</p> <ul style="list-style-type: none"> - zupy rybnej z „łebków od karpia” - jest za to barszcz czerwony z buraków + uszka (raczej już kupowane) - śledzie w śmietanie, w occie - karp smażony; pyry - kapusta z grzybami - groch do kapusty (puree) - kompot ze suszu – dawniej tak, a teraz nie przygotowują, bo nie lubią - „makiełki” – ludzie we wsi robią; one nie, bo nie lubią <p>Ciasta: makowiec zawijany, sernik, czasem i piernik na blasze lub drobne pierniki.</p> <p>Choinka – żywe drzewko ze świerku; ubierana dzień przed wigilią, albo w samą wigilię; dawniej robiło się ozdoby w szkole. Kleiło się łańcuchy z wycinanek, ze słomy, robiło się bałwanki. Pasterka jest obowiązkowa, bo jakże te święta by wyglądały bez niej.</p>

		<p>Prezenty, po kolacji zawsze przynosił Gwiazdor. Chociaż coraz częściej kładzie się je pod choinkę i mówi dzieciom, że Gwiazdor przyszedł, kiedy one spały.</p> <p>Dawniej to było powszechne, teraz mniej: po kolacji wigilijnej chodziły „Gwiazdory”</p> <p>Członkinie KGW organizują także wspólną wigilię.</p>
6.	Pierwsze i Drugie Święto Bożego Narodzenia	Święta spędza się wśród rodziny.
7.	Sylwester/Nowy Rok	<p>Na Sylwestra organizujemy zabawę w świetlicy. Dawniej było podobnie. Są petardy, fajerwerki.</p> <p>Psoty – dawniej były powszechne, kiedy to <i>wynoszono sąsiadom „uliczki”</i>, czyli bramki. Czasem i bramy albo i części od wozu, czy budę od psa. Nikt się nie obrażał, było sporo śmiechu i zabawy.</p>
8.	Trzech Króli	Msza w kościele. Potem kredą pisze się imiona Trzech Króli: Kacper, Melchior i Baltazar oraz inicjały Nowego Roku na drzwiach domu. Nic więcej. Od niedawna jest tego dnia dzień wolny od pracy.
9.	Kolędnicy	We wsi oraz w okolicy znana była tradycja chodzenia kolędników, od Wigilii po Nowy Rok. W ostatnich latach chodzą po Bytniu i nie tylko. Emerytowany nauczyciel biologii ze swoimi wnukami. Bardziej było to żywe jeszcze w latach 70-80. XX wieku. Dawniej chodzili z Gwiazdą Betlejemską, Herod, Śmierć z kosą, Anioł i śpiewali kolędy. Przeważnie dzieci się w to bawiły i nastolatki. Starsza młodzież to już raczej „broiła” na Sylwestra”.
10.	MB Gromniczej	Ze świecami idzie się do kościoła. Zapala się gromnicę w czasie burzy, bo miała chronić dom, gospodarstwo od uderzenia pioruna.

11.	Karnawał, tłusty czwartek, koniec karnawału	<p>W karnawale i zresztą nie tylko członkinie Koła spotykają się na kawie. Organizowane są spotkania z okazji Dnia Babci, albo jest to Dzień Seniora. Młodzież organizuje sobie w świetlicy dyskoteki. Na Dzień Seniora z występem przyjeżdża zespół „Każmierzanka”.</p> <p>Do lat 70, 80. XX wieku kobiety spotykały się przy „darcu pierza”. Jak była dzieckiem, to jeszcze to pamięta. Odbywało się to w adwencie i w karnawale – jak były długie wieczory. Dawniej chowano dużo gęsi i kaczek. Kiedyś tylko pod pierzynami się spało, nie było żadnych kołder.</p> <p>W karnawale na takie spotkania pieczono pączki, chruściki i inne ciastka. Czasem był to tylko placek drożdżowy. Na koniec „darcia” był tzw. „pępek”.</p> <p>Pączki pieczono (i piecze się nadal) obowiązkowo na „tłusty” czwartek. Na „ostatki”, czyli podkoziółek również pieczono pączki, była zabawa. Teraz też organizuje się zabawę, razem z OSP.</p>
12.	Topienie Marzanny	Chodziliśmy topić Marzannę na Jeziorze Bytyńskim, koło Rybakówki. Obecnie dzieci się tym bawią.
13.	Środa Popielcowa	<p>Początek Wielkiego Postu. Ksiądz w kościele posypuje głowy popiołem. Nie je się także potraw mięsnych.</p> <p>Dawniej, przypinano szpilkami do płaszczy, kurtek, małe woreczki z popiołem. Tak dla żartu. Jeszcze w latach 70. XX wieku praktykowano te zwyczaje. Ale to bardziej pamięta starsza ze sióstr.</p>
14.	Śródpoście	Pojęcie nieznanne.
15.	Niedziela Palmowa	<p>Z palmami zrobionymi z bazi (wierzbowych gałązek), kwiatów sztucznych, zielonych gałązek brzozy idzie się do kościoła. Poświęcone palmy przechowuje się przez cały rok. Potem palmę pali się w piecu, gdyż święconego się nie wyrzuca. Nie</p>

		było zwyczajem robienia takich dużych, kolorowych palemek, jak to w innych częściach kraju takie duże robią.
16.	Triduum Paschalne	Dni te mają przede wszystkim wymiar kościelny. Od Wielkiego Czwartku do Wielkiej Soboty ludzie chodzą do kościoła. Przy Grobie Pana Jezusa trzymają straż członkowie miejscowej straży pożarnej.
17.	Wielkanoc (święcenie koszyczka)/Niedziela Wielkanocna	<p>Święcenie pokarmów odbywa się w kościele. Ksiądz również jeździ po innych wsiach w parafii. Do koszyczka wkładana jest szynka, różne kiełbasy, także biała parzona, baranek z masła, wyrabiany w drewnianej foremce, kawałek ciasta, jajka, sól i pieprz, chleb. Jaja malowane są w łupinach cebuli, a także w kupowanych farbach. A niektórzy to i wcale nie malują. Dawniej to jeszcze malowało się jaja w zielonym życie (ozimie).</p> <p>Rezurekcja w Wielkanoc była dawniej zawsze rano, o godz. 6.00. Teraz to odprawiane jest wieczorem w Wielką Sobotę, a rano już rezurekcji nie ma. Śniadanie Wielkanocne rozpoczyna się od dzielenia się jajkiem i święconym oraz składaniem życzeń. A potem się je wędliny, szynki. Kiedyś przed Wielkanocą było świniobicie. Teraz to wszyscy raczej kupują towar w sklepie. Z tego co wiedzą. Obecnie w Bytniu jest tylko dwóch gospodarzy, którzy całkowicie utrzymują się z pracy na roli.</p> <p>[A sporo osób pracuje w Poznaniu i we Wilczynie. Więcej gospodarzy jest na Radzynach. W Piersku nic się nie dzieje, nie mają tam bowiem żadnej świetlicy, ani też Koła Gospodyń].</p> <p>Ciasta: sernik, placek drożdżowy z kruszonką, babki piaskowe. „Zajac” na Wielkanoc dzieciom przynosi słodycze. Zawsze dzieci robiły gniazdzka w ogródkach.</p>
18.	Poniedziałek Wielkanocny	W Poniedziałek Wielkanocny było oblewanie wodą i to solidne. Obecnie ma raczej symboliczny wymiar, prawie to wszystko

		<p>zanikło. Młodych to się teraz nic nie chce.</p> <p>W Poniedziałek Wielkanocny nadal chodzą „siwki”. Przynajmniej tak było w ubiegłym roku. W tym roku była zimna Wielkanoc, to się nikomu nie chciało nic robić. W Gaju Wielkim to też jeszcze 2-3 lata temu „siwki” chodziły. Tam bliżej Poznania podobno chodzą. Wśród przebierańców jest niedźwiedź prowadzony na sznurze, siwek, baba z dziadem, diabeł, kominiarz. Niedźwiedź okręcony w słomę. Chodzą i robią różne psoty. Dawniej to wysypywali popiół, albo sadzę. Trzeba było dobrze ich pilnować.</p>
19.	Zielone Świątki	Nie pamiętają zwyczaju strojenia domów tatarakiem i brzożką.
20.	Boże Ciało	<p>Procesja na Boże Ciało odbywa się w parafii, w Bytniu. Od ołtarzy ludzie zabierają brzożowe gałązki i wkładają w warzywnik, w kapustę. Ludzie wierzą, że przyniesie to dobre plony oraz że nie będzie szkodników. Tak czynili rodzice informaterek, no to i one tak samo postępują. Nie pamiętają, aby na koniec oktawy Bożego Ciała przygotowywano wianuszki z ziół. Dawniej, jak były młode procesja chodziła po całym Bytniu – po wsi. Teraz to tylko wokół kościoła i na terenie parku. Pewnie jest tak ze względów bezpieczeństwa i przechodzenia przez bardzo ruchliwą drogę z Poznania na Świecko. Mieszkańcy ulicami kolejno przygotowują ołtarze. Dawniej całe drogi, którędy szła procesja były ustrojone. W każdym domu, oknie była świeca i obraz Serca Jezusowego. Teraz jest tego coraz mniej, jakby ludzie się wstydzi.</p>
21.	Św. Jana	<p>Odbywa się na Jeziorze Bytyńskim, koło Rybakówki. Chodziliśmy tam wianki puszczać dawniej i zwyczaj ten jest praktykowany do dziś. Obecnie jest w to zaangażowane nasze Koło Gospodyń Wiejskich.</p>
22.	MB Zielnej	Na dzień 15 sierpnia – święto Matki Boskiej istnieje zwyczaj

		święcenia warzyw, ziół, kwiatów, kłosów zboża. Zawsze tego dnia ludzie z ziołami chodzili do kościoła, jak tylko informatorki pamiętają.
23.	MB Siewnej	Nie znają żadnego zwyczaju.
24.	Dzień Wszystkich Świętych/Dzień Zaduszny	Zapala się znicze i sprząta groby na Dzień Wszystkich Świętych oraz na Dzień Zaduszny, czyli Zaduszki (2 listopada). Jak komu pasuje, to jedzie na cmentarz. Ludzie jadą tam, gdzie mają pochowanych swoich krewnych. Pojawiły się w ostatnich latach zwyczaje związane z „Halloween”, kiedy to dzieci biegają z wydrążonymi dyniami i zapaloną w środku lampką.
25.	Inne tradycyjne wydarzenia doroczne (cykliczne) istotne dla informatora	Brak informacji.
Tradycyjne obrzędy rodzinne i okolicznościowe		
1.	Narodziny i chrzest	Dawniej kobiety dzieci rodziły w domu. Starsza informatorka też urodziła się w domu, ale młodsza już urodziła się w szpitalu. Przy porodzie w domu była położna - akuszerka. Jak ma być dobrze, to wszędzie można urodzić. Jak są komplikacje, to i szpital nie pomoże. Chrzest dawniej odbywał się szybko, gdy dziecko było kilkutygodniowe. Do kościoła szli z dzieckiem sami rodzice. Teraz to i rodzice i chrzestni, a chrzest odbywa się po różnie długim czasie. Czasem dziecko ma kilka miesięcy, albo i lat. Jak dziecko kończy roczek to daje mu się do wyboru; różaniec, kieliszek, książeczkę do nabożeństwa czy też inną, pieniądź. Ma to wróżyć o przyszłości dziecka, kim będzie w przyszłości. Zależnie, za co pierwsze chwyci. Wie, że jej mama chodziła „do wyvodu”, czyli do takiego

		poświęcenia w kościele (ale to wspomniała tylko starsza ze siostr). Młodsza nie kojarzyła tego zwyczaju.
2.	Ślub i wesele	<p>Dawniej przed weselem były tzw. „zmówiny” czyli umawianie się co do wesela pomiędzy rodzicami. Wesela były w domu panny młodej, teraz to raczej w lokalach (od 20-30 lat). Informatorka (młodsza) też miała wesele w domu, jadło się w domu, a na powietrzu tańczyło. Zimą musiało to być w mieszkaniu. Zresztą wesela kiedyś nie były takie duże i z takim przepychem robione, jak to się zdarza obecnie.</p> <p>Znany był i nadal jest praktykowany zwyczaj tłuczenia przed domem panny młodej szkła, butelek, na szczęście, nazywany „pulteram”. Obecnie ma to miejsce tydzień przed weselem, dawniej odbywało się dzień przed weselem. W przeszłości bez ślubu cywilnego nie można było zawrzeć ślubu kościelnego. Teraz młodzi mogą wziąć tylko jeden ślub w kościele. Albo żyją bez ślubu, bo jak twierdzą muszą się lepiej poznać. A potem i tak się rozwodzą. Młodych przybyłych z kościoła wita się chlebem i solą. Wracających z kościoła zatrzymuje się bramami po drodze ... aby dalej przejechać, młodzi muszą wykupić się wódką (jak dorośli zatrzymują), albo pieniężkami (jak dzieci). Nadal jest to żywy zwyczaj. Chociaż kiedyś było to bardziej powszechne.</p> <p>Zwyczaje na weselu: oczepiny panny młodej były o 24.00, podziękowania dla rodziców, poprawiny. Do tańca gra zespół.</p> <p>Teraz wesela odbywają się w lokalach i wyglądają prawie wszędzie tak samo.</p>
3.	Śmierć i pogrzeb	<p>Do lat 80. XX wieku ciało zmarłego przechowywano przez 3 dni w domu. Teraz to jest chłodnia w Szamotułach. Nieboszczyka przywozi się do kościoła dopiero w dzień pogrzebu. Wtedy tam można się zebrać na różaniec. W przeszłości co wieczór, do czasu pogrzebu zbierano się aby</p>

		<p>odmówić różaniec za duszę zmarłego. Zwyczaj ten jest nadal praktykowany, ale w mniejszym gronie. Potem odbywał się pogrzeb. Obecnie odmawia się tylko różaniec w dniu pogrzebu, w kościele przed Mszą św. pogrzebową.</p> <p>Złym znakiem było gdy ciało zmarłego przeleżało przez niedzielę. Mogło to bowiem oznaczać, że nieboszczyk „pociągnie z sobą” kogoś następnego, czyli ktoś następny w szybkim czasie umrze.</p>
4.	Inne zjawiska	Brak informacji.
	Zespoły i tradycje folklorystyczne, śpiewacze, muzyczne, w tym: przeglądy i festiwale oraz twórcy słowa	W Kaźmierzu jest zespół zrzeszający seniorki „Kaźmierzanka”. Nie mają żadnych strojów ludowych, tylko takie stylizowane, które same członkinie sobie wymyśliły. Repertuar – raczej są to piosenki biesiadne, takie wpadające w ucho. Do zaśpiewania i potańczenia.
	Tradycje kulinarne, w tym: produkt regionalny i lokalny, potrawy świąteczne, przepisy	<ul style="list-style-type: none"> - patrz potrawy świąteczne - plynidze, czyli placki ziemniaczane - pyry z „gzikiem” - czernina z kluskami (dawniej ze startych surowych ziemniaków) teraz to już z makaronem
III. Tradycje rękodzielnicze		
	Tradycje wytwórczości rękodzielniczej, sztuki ludowej oraz artystów nieprofesjonalnych	Brak informacji.
IV. Przejawy religijności tradycyjnej		
1.	Kapliczki i krzyże w miejscowości (okoliczności powstania, rok fundacji, fundatorzy)	We jest Figura Matki Bożej Niepokalanie Poczętej ogrodzona kutym metalowym płotkiem. Kapliczka usytuowana jest w środku wsi, naprzeciwko parku, po południowo-zachodniej stronie drogi z Poznania do Świecka. Przy figurce odbywa się nabożeństwo majowe.

		Fundatorem jest Maria Rószczyńska. Figura postawiona została w 1926 roku.
2.	Miejsca cudowne (święte drzewa, gaje, źródelka)	Brak informacji.
3.	Święte figury, obrazy, rzeźby	Brak informacji.
4.	Miejsca kultu religijnego	Częstochowa, Licheń, Biezdrowo, a także Szamotuły. Pielgrzymki są organizowane przez parafię. Ludzie też sami indywidualnie jeżdżą.
5.	Lokalne tradycje pielgrzymowania	Chodzą pielgrzymki piesze do Biezdrowa, na 14 września, dzień Podwyższenia Krzyża Świętego, ale nie z Bytnia. Wtedy tam odbywa się odpust parafialny.
6.	Lokalne odpusty	Odpust w Biezdrowie – 14 września. W Szamotułach jest też odpust na Św. Stanisława – 8 maja i jakoś na koniec sierpnia. Odpust w Bytniu – 8 grudnia, tak, jak jest wezwanie kościoła.

V. Lokalne uroczystości i obchody świeckie

1.	Dożynki	<p>Z reguły odbywają się na początku września. Dawniej dożynki były w każdej wsi. Teraz mamy tylko dożynki gminno-parafialne. W kościele też odbywa się Msza Dzięczynna po skończonych żniwach. Pieczony jest duży chleb, jako znak, że żniwa zostały zakończone. W organizację dożynek włączają się władze Gminy, Kółka Rolnicze, Koła Gospodyń, szkoły, zespoły artystyczne. Zawsze jest korowód wieńców, maszyn itp.. Różne występy artystyczne, konkursy, jedzenie, kiełbasy, bigos, itd., a na zakończenie jest zabawa.</p> <p>Często na dożynkach występuje zespół „Kaźmierzanka” złożony ze seniorek (emerytek) działający przy GOK w Kaźmierzu, czy zespół Peters Band (wszystko działa przy GOK-u).</p>
----	---------	--

2.	Dni gminy/wsi	Dni Kaźmierza połączone są z dożynkami? Dni wsi nie obchodzi się.
3.	Lokalne festyny	Brak informacji.
4.	Inne (np. organizowane przez szkoły, KGW, Domy Ludowe, Ośrodki Kultury)	KGW - we wsi jest świetlica z wyposażeniem. KGW organizuje obchody Dnia Dziecka, Kobiet, Babci, Seniora. Świetlica znajduje się koło siedziby OSP. Robią także spotkania integracyjne z mieszkańcami innych wsi, co jakiś czas w innej wsi w gminie, w : Kaźmierzu, Radzynch, Gorszewicach, Sokolnikach Małych, Sokolnikach Dużych, czy w Kopaninie. No i także w Bytniu.